

Archeolodzy odkryli cmentarzysko w Wierzbiczanach

16 grudnia 2017

Unikatowe cmentarzysko germańskie sprzed ok. 2 tys. lat odkryli archeolodzy w czasie wykopalisk w Wierzbiczanach (woj. kujawsko-pomorskie) – zmarłych składano do grobów skremowanych lub w obrzędku szkieletowym – poinformowało PAP w czwartek biuro prasowe UW.

„Już pierwsze odkrycia pokazują, że mamy do czynienia ze stanowiskiem niezwykłym. Cmentarzysko było używane od I wieku p.n.e. do I wieku n.e. i miało charakter birtualny, co nie było regułą na terenach zamieszkałych przez wschodniogermańską ludność kultury przeworskiej, dla której obrzędkiem typowym było ciałopalenie” – powiedział cytowany przez biuro prasowe UW Marcin Rudnicki z Instytutu Archeologii UW, który kierował badaniami.

Naukowcy podkreślają, że cmentarzysko jest jednym z elementów zespołu osadniczego o charakterze ponadregionalnym – jak przekonują – to pierwsze tego typu odkrycie na ziemiach Polski. Archeolodzy zajmujący się epoką żelaza określają je mianem „miejsc centralnych”. Pełniły one funkcję ośrodków rzemieślniczo-handlowych, centrów życia społecznego i politycznego. Jak czytamy w komunikacie, większość zidentyfikowanych dotychczas „miejsc centralnych” na terenie Barbaricum (obszarze Europy kontynentalnej położonej poza terenami Cesarstwa Rzymskiego) znajduje się w Skandynawii. Odkryty wokół Wierzbiczan zespół składa się z kilku sąsiadujących ze sobą rozległych osad otwartych oraz związanych z nimi cmentarzysk.

„Odmienność rytuału pogrzebowego oraz często spotykane odosobnienie pochówków szkieletowych może stanowić oznakę przynależności zmarłych do obcej grupy etnicznej. Podobne

ułożenie zwłok spotykamy w przypadku nielicznych pochówków znad dolnej Wisły na północy oraz Czech i południowo-zachodniej Słowacji na południu” – wyjaśniał Rudnicki.

Odkrycia dokonano niedawno – wiosną 2017 r. archeolodzy w czasie badań powierzchniowych – te polegają najczęściej na poszukiwaniu zabytków na powierzchni pól. W ich wyniku odkryli relikty nieznannej dotychczas osady stanowiącej element starożytnej metropolii i związanego z nią cmentarzyska. Wykopaliska odbyły się w listopadzie.

Uwagę naukowców zwrócił podwójny pochówek z 1. połowy I wieku p.n.e. Zwłoki – prawdopodobnie kobiet – ułożono jedno na drugim, każda z pochowanych osób otrzymała własne wyposażenie na drogę w zaświaty. Wśród nich była kłamra do pasa wykonana z brązu – to typowy element stroju dla Germanów z północy.

„W innym grobie natrafiliśmy na wyprostowany szkielet osoby dorosłej i wkopany w niego pochówek dziecka ułożonego na lewym boku. Wśród darów grobowych znajdują się wyroby importowane zarówno z północy – paciorki bursztynowe – jak i z południa, na przykład fibule z warsztatów działających w północnej Italii i Noricum” – dodał archeolog.

Wyjątkowym odkryciem jest wiadro z brązu, które znajdowało się w grobie ciepłym. To tzw. situla wyprodukowana w północnej Italii lub na terenach wschodnioalpejskich. Wewnątrz znajdowały się prochy zmarłej osoby, zapewne o wysokim statusie społecznym. Przedmioty znalezione w grobie każą sądzić odkrywcom, że pogrzeb odbył się w czasach panowania cesarza Oktawiana Augusta.

Archeolodzy zamierzają kontynuować badania w przyszłym roku. Chcą wyjaśnić, czy nekropola użytkowana była po I w., a jeśli nie – to dlaczego zaprzestano chowania tam zmarłych. Jednocześnie podkreślają, że nadzwyczajna rola centrum osadniczego, istniejącego na terenie dzisiejszych Wierzbiczan, utrzymywała się także później, w okresie Cesarstwa Rzymskiego

od I do poł. V w. Świadczą o tym m.in. liczne odkrycia w postaci monet rzymskich na obszarze Wierzbiczan i sąsiednich Gąsek – do tej mory naliczono ich kilka tysięcy.

„To statystyka bez precedensu, nie tylko biorąc pod uwagę znaleziska z ziem Polski, ale i z całej Europy Środkowej” – uważa Rudnicki.

Źródło: NaukawPolsce.PAP.pl